

Sygn. akt IX **Ka 1011/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Iwona Konopka (spr.)**

Sędziowie: Sędzia SO Danuta Grunwald

Sędzia SO Izabella Rzewuska

Protokolant: stażysta Seweryn Hałaj

przy udziale prokuratora Andrzeja Jaczewskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019 r.

sprawy **P. N. (1)** ur. (...) w W., syna W. i J. oskarżonego z art. 56 ust. 3 Ustawy z dn. 29.07.2005r o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 263 § 2kk w zb. z art. 171 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

P. S. (1) ur. (...) w W., syna M. i E.

oskarżonego z art. 56 ust. 3 Ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygnatura akt V K 56/17

orzeka:

1. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

-czyny przypisane oskarżonym P. N. (1) i P. S. (1) w punktach I i IV kwalifikuje z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010r. w zw. z art 4 § 1 kk;

-czyn przypisany w pkt II oskarżonemu P. N. (1) kwalifikuje z art. 263 § 2 kk w zb. z art. 171 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego w tym opłatę w wysokości po 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych od każdego z oskarżonych.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IX Ka 1011/18

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. V K 56/17.

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego P. N.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu P. N. co czynu przypisanego w punkcie II.	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<p>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
	<p>- obraży przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. (niezasadny)</p> <p>- obraży przepisów prawa materialnego, tj. naruszenia art. 263 § 2 k.k. (niezasadny)</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W odniesieniu do podniesionego zarzutu obraży prawa procesowego wskazać należy, że w rzeczywistości wniesiona apelacja koncentrowała się na kwestionowaniu wiarygodności zeznań świadka koronnego M. S. (1), na podstawie których Sąd orzekający uznał zasadność zarzutów postawionych oskarżonemu. Należy stwierdzić, iż w tym zakresie zarzuty apelacji sprowadzają się jedynie do polemiki z niebudzącym wątpliwości, co</p>		

do swej poprawności wywodem poczynionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy dowodu w postaci zeznań wskazanego świadka i wnioski, które wywiódł z tej oceny są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Argumenty przytoczone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku prawidłowo wskazują na sprawstwo oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów. Za niezasadne zatem należało uznać zarzuty sprowadzające się do tego, że w toku postępowania przed Sądem I instancji miało dojść do naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez oparcie przez Sąd orzekający swojego orzeczenia na wybiórczym i niekompletnym materiale dowodowym. Podkreślenia zatem już w tym miejscu wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zeznania M. S. są wiarygodne. Właściwa weryfikacja tych zeznań stanowiła podstawę do dokonania słusznych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. Zgodzić się w tym miejscu trzeba z argumentacją wynikającą ze złożonej apelacji, że tego rodzaju dowody, jak zeznania świadka koronnego M. S., powinny zostać ocenione ze szczególną wnikliwością. Nie oznacza to jednak, że należy uznać je automatycznie za niewiarygodne, z tego powodu, że nie zostały potwierdzone żadnym innym osobowym źródłem dowodowym. Nie można bowiem uznać, że każda okoliczność musi znaleźć potwierdzenie w innych dowodach. W procedurze karnej nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa nakazująca przyznanie wiarygodności określonemu dowodowi tylko wówczas gdy został potwierdzony innym dowodem, o ile podlegał on prawidłowo ocenie

zgodnie z regułą art. 7 k.p.k. Taka sytuacja miała miejsce w realiach tej sprawy. Stwierdzić bowiem należało, że analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadziła do wniosku, że pozostałe osoby bezpośrednio przesłuchane w toku rozprawy głównej co do zasady nie potwierdziły okoliczności dotyczących oskarżonych, o których zeznawał świadek koronny, a które stanowiły podstawę zarzutów im postawionych.

W niniejszej sprawie przekonanie Sądu I instancji o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, które pozostawało pod ochroną prawa procesowego wyrażonego w treści art. 7 k.p.k. zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy zgodnie z art. 410 k.p.k. i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy w myśl art. 2 § 2 k.p.k., stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy nie wykroczył poza ramy art. 7 k.p.k. dokonując oceny depozycji M. S. odnoszących się do okoliczności stanowiących podstawę zarzutu z punktu I postawionego oskarżonemu P. N.. W istocie przy tym transakcja przedstawiona w treści tego zarzutu nie została potwierdzona przez inne osobowe źródło dowodowe. Nie sposób jednak uznać, że z tego tylko powodu zeznania świadka koronnego nie

zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślenia bowiem wymaga, że świadek koronny w zakresie zarzutu postawionego oskarżonemu zeznawał spójnie, zbieżnie i stanowczo. Jego zeznania nie są w żadnej mierze wybiórcze i nie zawierają także niedostatków, które wpływałyby na jego wiarygodność. M. S. podał jednoznacznie, że narkotyki w postaci 1 kg amfetaminy (po wysuszeniu 800 gram) nabył od oskarżonego P. S., przy czym do przekazania tych narkotyków doszło w miejscu jego zamieszkania przy ul. (...). Świadek koronny był pewien tej okoliczności, składając zeznania w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego. Jednoznacznie przy tym narkotyki w takiej ilości zostały przekazane przez oskarżonego świadkowi koronnemu i Ł. A. (1) celem dalszej odsprzedaży dla osoby o pseudonimie (...). Świadek koronny przy tym zaznaczył, że oskarżony P. S. (1) dostarczał mu środki odurzające i był sprawdzoną osobą, przy czym oskarżony miał obowiązek opłacania się świadkowi koronnemu w wysokości 100 dolarów miesięcznie. Świadek koronny w toku postępowania przygotowawczego kilkakrotnie zeznawał na okoliczności związane z tą konkretną transakcją, przy tym także wskazywał na pozostałe aspekty współpracy z oskarżonym P. S.. Stąd niewątpliwie mowa o drugiej transakcji dostarczenia przez oskarżonego P. S. jednego kilograma amfetaminy na rzecz świadka koronnego i Ł. A., z tym, że w tym wypadku środki odurzające nie miały zostać przekazane na rzecz D.. Niewątpliwie zatem w odniesieniu do przedmiotowego zarzutu świadek koronny nie miał wątpliwości, że oskarżony P. S. jednokrotnie dostarczył jeden

kilogram amfetaminy, która dalej miała być sprzedana D.. Do przekazania środków odurzających przez oskarżonego P. S. doszło przy ul. (...). Cechą charakterystyczną tej transakcji było to, że zakupiona od oskarżonego P. S. amfetamina była jeszcze mokra – o czym lojalnie uprzedzono M. S. – co powodowało konieczność jej wysuszenia przed dalszą dystrybucją. W tej czynności, poza świadkiem koronnym i Ł. A. uczestniczył także oskarżony P. N. (1) i W. K.. Nie ulegało wątpliwości, że narkotyki celem wysuszenia zostały rozłożone i były także suszone przy użyciu suszarki. Świadek koronny nie miał przy wątpliwości, że była używana jedna suszarka, co zresztą jednoznacznie wynika z jego depozycji złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Niepewność świadka koronnego co do miejsca przekazania amfetaminy przez oskarżonego P. S. na rzecz M. S. w żadnej mierze nie świadczy o jego niewiedzy w tym zakresie. Świadek bowiem w toku postępowania sądowego podał to miejsce dodając, że „o ile się nie myli”, przy czym w pełni potwierdził złożone w toku postępowania przygotowawczego zeznania. Podobnie należy odnieść się do kwestii ilości użytych przy suszeniu amfetaminy suszarek. W toku postępowania przygotowawczego świadek koronny jednoznacznie wskazywał na użycie jednej suszarki, zaś w toku postępowania sądowego stwierdził, że na pewno była jedna, nie pamiętał czy było więcej. Trudno zatem uznać, że świadek koronny zeznawał we wskazanych zakresach rozbieżnie i niespójnie. Zaznaczenia przy tym wymaga, że wraz z upływem czasu pamięć ludzka zaciera się i jest to proces naturalny.

Zważywszy przy tym na znaczny upływ czasu od czynu, na temat którego zeznawał świadek koronny w toku postępowania sądowego, należy uznać, że jego niepewność w zakresie wskazywanych szczegółów, czy też powoływanie się na niepamięć stanowi wyraz jego prawdomówności i szczerości, a nie objaw niekonsekwencji rzutującej na wiarygodność składanych deponycji. Dodatkowo nie było żadnych wątpliwości, co do ilości transakcji, w których uczestniczył D.. Otóż, jak podano świadek koronny podkreślał, że z oskarżonym P. S. były dwie transakcje związane z przekazaniem jednego kilograma amfetaminy, z tym że tylko jedna była związana z osobą D. i jej cechą charakterystyczną było to, że zakupiona od oskarżonego amfetamina była mokra i wymagała wysuszenia, w czym brał udział oskarżony P. N., przez co straciła pierwotną wagę. Cechy szczególne tej transakcji były na tyle wyjątkowe, że nie sposób uznać, że skoro – jak twierdził świadek koronny – na ul. (...) zostało przeprowadzonych wiele transakcji, jego zeznania w odniesieniu do przedmiotowej – nie zasługują na prymat wiarygodności. Nie można także – w ocenie Sądu odwoławczego – uznać, że zeznania świadka koronnego nie są wiarygodne z tego powodu, że nie zostały potwierdzone przez deponycje świadka T. K. (1) korzystającego ze statusu wynikającego z art. 60 k.k. Podkreślenia wymaga, że w istocie świadek na temat tej transakcji (ale w szczególności udziału oskarżonego P. N. w obrocie środkami odurzającymi) nie złożył zeznań, podkreślając, że taką działalnością oskarżony P. N. nie zajmował się. Świadek T. K. nie miał przy tym wiedzy na

temat udziału oskarżonego P. S. w przedmiotowej transakcji. Podnieść jednak trzeba, że zeznania tego świadka podlegały ocenie, jak każdy inny dowód przeprowadzony w niniejszej sprawie, a sam status tego świadka (tj. korzystanie z instytucji art. 60 k.k.) nie dawał żadnego prymatu jego zeznaniom. To, że świadek T. K. nie potwierdził informacji na temat tej transakcji nie może oznaczać, że zeznania świadka koronnego na wiarę nie zasługiwały. Podkreślenia wymaga, że z zeznań świadka koronnego wynikało, że miał on dużą swobodę – jeżeli chodzi o działalność w grupie ożarowskiej – w zakresie właśnie wprowadzania do obrotu środków odurzających. Powyższe oznaczało, że nie tylko nie musiał płacić określonych kwot pieniędzy z tytułu tej działalności do kasy grupy, ale też miał dowolność w zakresie organizowania własnych kontaktów, a co więcej pracujące dla niego osoby – jak choćby oskarżony P. S. - musiały dla niego płacić ustaloną miesięcznie kwotę. Powyższe oznacza, że świadek T. K. mógł zwyczajnie nie posiadać wiedzy na temat transakcji przeprowadzanych przez świadka koronnego, w szczególności nie musiał posiadać wiedzy na temat przedmiotowej transakcji. Zgodzić się przy tym należało z oceną Sądu Rejonowego co do braku wiedzy tego świadka na temat udziału oskarżonego P. N. w przeprowadzanych transakcjach narkotykowych. Ubocznie w tym miejscu należy zaznaczyć, że nawet gdyby oskarżony P. N. nie zajmował się obrotem narkotykami w ogóle, to nie musiałoby oznaczać, że nie brał udziału w zdarzeniu, które stanowi kanwę zarzutu z punktu I. Podnieść bowiem trzeba, że z zeznań świadka koronnego wynikało jednoznacznie, że oskarżony P. N.

wraz z W. K. przyszli do mieszkania świadka koronnego w momencie suszenia zakupionej w tym dniu od oskarżonego P. S. marihuany w sposób niezapowiedziany. Świadomie jednak podjęli czynności polegające na udzieleniu pomocy przy suszeniu narkotyków celem właściwego przygotowania ich do dalszej odsprzedaży. Nie można zapominać, że narkotyki zostały rozłożone w mieszkaniu świadka koronnego, były widoczne, a ich ilość znaczna, przez co nietrudno było domyślić się, do czego zostały przeznaczone. Wobec powyższego nie sposób uznać, że zeznania T. K. (1) w jakikolwiek sposób mogły podważyć i zdyskredytować zeznania świadka koronnego, jakie ten złożył na temat tego zdarzenia i udziału w nim zarówno oskarżonego P. S., jak też P. N.. W tym miejscu dodać trzeba, że świadek M. M. (1), choć nie potwierdził swojego udziału w przekazaniu świadkowi koronnemu kontaktu do D., za ten właśnie czyn został skazany na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. XII K 155/12. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że świadek koronny podawał, że to właśnie od M. M. otrzymał kontakt do D., w następstwie czego została D. sprzedana amfetamina w ilości 800 gramów (po wysuszeniu). Zaznaczenia wymaga, że Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że zgodnie z dyspozycją art. 8 § 1 k.p.k. nie jest związany orzeczeniami innych sądów. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi, że nazwisko M. M. zostało ujawnione przez świadka koronnego także i w realiach tej sprawy jako osoby, która przekazała kontakt do D., w następstwie czego D. sprzedano 800 gram amfetaminy. Dodać trzeba, że dla oceny wiarygodności świadka koronnego

w tej sprawie należy odnieść do całokształtu jego depozycji także dotyczących pozostałych zarzutów. Sąd odwoławczy przy tym podzielił ocenę tych depozycji, jaką dokonał Sąd Rejonowy i je w pełni zaakceptował. Podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy nie widzi powodów, dla których zeznaniom świadka koronnego należało by dać wiarę jedynie w części. Wskazać przy tym trzeba, że świadek koronny zeznając na okoliczności stanowiące podstawę zarzutów postawionych oskarżonemu P. N. (ale także oskarżonemu P. S.) nie tylko szczegółowo przedstawił działalność wielu osób – nie tylko oskarżonych, ale przede wszystkim nie ukrywał własnej przestępczej działalności. Zaznaczenia wymaga, że świadek koronny nie opisał li tylko jednej transakcji narkotykowej, w której uczestniczył oskarżony P. N. oraz oskarżony P. S., ale szczegółowo i obszernie przedstawił szereg innych transakcji z udziałem nie tylko oskarżonych. Zważyć przy tym należy, że jeżeli chodzi o przedmiotową transakcję, to przede wszystkim brał w niej udział świadek koronny z udziałem innych osób, przy czym rola świadka koronnego nie była marginalna i bynajmniej takiego wniosku nie można wysnuć z jego zeznań. M. S. bowiem swojej roli nie umniejszał nie tylko w zakresie przedmiotowej transakcji, ale całej działalności związanej z obrotem środkami odurzającymi. Szczegółowo przy tym nie tylko przedstawiał przebieg tych transakcji, wskazując na ich okoliczności i ilości nabytych narkotyków, które przecież były znaczne. Jak wskazano powyżej w odniesieniu do transakcji przedmiotowej wiedza innych osób na ten temat, czy też w ogóle innych transakcji przedstawionych z

udziałem świadka koronnego mogła być żadna lub nieznaczna z tego powodu, że świadek koronny – jak podano powyżej miał pełną dowolność w tym zakresie w ramach działalności grupy przestępczej, w której uczestniczył. Sąd odwoławczy zatem nie miał żadnych wątpliwości, że ocena zeznań świadka koronnego w odniesieniu do zarzutu postawionego oskarżonemu P. N. (oraz oskarżonemu P. S.) w związku z tą transakcją jest prawidłowa i nie można mieć do niej żadnych zastrzeżeń. Tym samym nie zasługuje na aprobatę argumentacja zawarta w apelacji wywiedziona przez obrońcę oskarżonego P. N. (1) w tym zakresie. Nie sposób zatem podzielić zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego P. N.. Wskazać przy tym trzeba, że podniesiony przez obrońcę P. N. zarzut obrazy prawa procesowego skonstruowany był wadliwie. Wielokrotnie i powszechnie podkreśla się zarówno w orzecznictwie jak i wypowiedziach doktryny, że z uwagi na charakter norm wynikających z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., które wykluczają się wzajemnie, nie można łącznie powołać ich w ramach jednego zarzutu. Zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Kluczowym jest tutaj zwrot „niedające się usunąć”, który wyraźnie wskazuje, że zastosowanie wynikającej z tego przepisu reguły możliwe jest tylko wtedy, gdy po przeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego oraz prawidłowo dokonanej ocenie dowodów (a więc m.in. w zgodzie z art. 7 k.p.k.), nadal w sprawie pozostają kwestie niewyjaśnione i brak jest środków dowodowych, które mogą owe wątpliwości usunąć. Naruszenie

art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest zatem wyłącznie wtedy gdyby Sąd orzekający dopatrył się wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, których usunąć się nie da i wątpliwości te rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego. Tymczasem skarżący podnosząc równocześnie zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. kwestionuje także wcześniejszy etap postępowania dowodowego. Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy tylko wątpliwości o charakterze obiektywnym, nie zaś takich które wynikają z subiektywnego przekonania strony skarżącej. Ponadto sposób sformułowania zarzutu z art. 5 § 2 k.p.k. wskazuje, że skarżący całkowicie błędnie odczytuje cel tego przepisu oraz sytuacje, w których ma on zastosowanie.

Uchybienie mające polegać na „budzącym wątpliwości dowodzie w postaci zeznań świadka koronnego” może ewentualnie być rozpatrywane w kontekście naruszenia art. 7 k.p.k., a nie zasady in dubio pro reo. W przypadku sprzeczności, wynikających z materiału dowodowego, powinny one być usuwane przy wykorzystaniu prawidłowej oceny dowodów, tj. zgodnej z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy. Art. 5 § 2 k.p.k. nie kreuje obowiązku rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego, a jedynie takich, których usunąć się nie da.

Chybiony przy tym okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k. Podkreślenia wymaga, że skarżący, w celu wykazania słuszności tak sformułowanego zarzutu, obowiązany jest wskazać

na konkretne uchybienia, które świadczą o tym, że oceniając materiał dowodowy Sąd orzekający naruszył zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego czy też wskazań wiedzy. Skarżący nie sprostął temu wymogowi, zaś jego twierdzenia mają charakter dowolnej i nieuprawnionej polemiki. Podnieść trzeba, że wnikliwa analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż w toku przewodu sądowego Sąd I instancji ujawnił wszystkie dowody, dokonał ich skrupulatnej oceny z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego i w następstwie tak dokonanej swobodnej oceny ustalił stan faktyczny nie zawierający błędów. Argumentacja Sądu orzekającego w tym przedmiocie jest wynikiem dogłębnej analizy treści każdego dowodu na tle całokształtu okoliczności sprawy, jest logiczna i spójna oraz została wyczerpująco umotywowana w pisemnym uzasadnieniu, w którym Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Nie ma racji także skarżący podnosząc, iż Sąd Rejonowy, rozpoznający przedmiotową sprawę, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, który wpłynął na treść zaskarżonego wyroku. Na uwzględnienie przy tym nie zasługuje zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. Według skarżącego lakoniczność uzasadnienia wyroku uniemożliwia przeanalizowanie sposobu rozumowania Sądu orzekającego, a tym samym kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy nie podziela tej argumentacji. Jak sam autor apelacji zauważył niedostatki

pisemnego uzasadnienia wyroku nie mogą stanowić podstawy uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania. Dodatkowo należy zauważyć, że zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. może być wówczas skuteczny jeżeli faktycznie ma wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W realiach tej sprawy nie miało to miejsca. Sąd orzekający w istocie dokonał zwięzłej oceny przeprowadzonych dowodów, ale nie oznacza to, że nie jest możliwe odtworzenie na tej podstawie sposobu rozumowania Sądu I instancji. Wręcz przeciwnie Sąd Rejonowy wskazał wyraźnie, którym dowodom daje wiarę, którym odmawia i z jakiego powodu. Tak dokonanej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy nie sposób odmówić słuszności. Sąd odwoławczy wskazaną w pisemnych motywach wyroku argumentację w pełni podzielił.

Odnosząc się w tym miejscu do depozycji świadka koronnego jakie złożył w odniesieniu do zarzutu II postawionemu oskarżonemu P. N. należało uznać, że nie budzą one wątpliwości. Wskazać przy tym trzeba, że słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania M. S. znajdują potwierdzenie w dowodach w postaci przeprowadzanych eksperymentów procesowych, protokołach oględzin rzeczy i protokołach zatrzymania rzeczy. Zaznaczenia wymaga, że ujawnione w wyniku przeprowadzonych eksperymentów przedmioty stanowiły kanwę zarzutu postawionemu oskarżonemu P. N. z art. 263 § 2 k.k. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie o sygn. akt XVIII K 178/09, za który to czyn oskarżony P. N. został nieprawomocnie skazany. Podnieść przy tym

trzeba, że wśród znalezionych w oparciu o zeznania świadka koronnego przedmiotów znajdowała się wyłącznie różnego rodzaju amunicja, przy czym świadek koronny jednoznacznie w swoich licznych depozycjach wskazywał na posiadanie różnego rodzaju jednostek broni, które stanowiły przedmiot zarzutu zarówno w sprawie o sygn. akt XVIII K 178/09, jak i sprawy przedmiotowej. Depozycje świadka koronnego w tym zakresie są zbieżne i spójne. Świadek w sposób pewny i stały wskazywał na posiadanie określonych jednostek broni, wskazując przy tym dokładnie, w jakich okolicznościach doszło do objęcia posiadania broni, gdzie ona się znajdowała i pod czyją pieczę, ewentualnie kiedy i gdzie została przeniesiona. W tym zakresie świadek koronny składał w toku postępowania przygotowawczego zeznania kilkakrotnie i trudno w tych zeznaniach dostrzec jakiegokolwiek rozbieżności. Podać ponownie trzeba, że zeznania świadka koronnego w zakresie posiadanej amunicji znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w postaci eksperymentów procesowych, jak też w protokołach oględzin i zatrzymania rzeczy. Powyższe świadczy nie tylko o rzetelności zeznań M. S. w tym zakresie, ale także o tym, że w rzeczywistości posiadał wiedzę na temat broni, na którą wskazywał w swoich zeznaniach. Dodatkowo nie sposób uznać, że wiedza świadka koronnego pochodziła skądinąd. Niewątpliwie zatem świadek koronny wiedzę swą w zakresie posiadanych jednostek broni, amunicji i materiałów wybuchowych czerpał z własnych obserwacji, które mógł poczynić w związku z rolą, jaką pełnił w tym zakresie w ramach własnej

działalności w grupie ożarowskiej. Doświadczenie życiowe i logika wskazuje zatem, że w tej części, tj. w zakresie powierzonej roli co do przechowywania broni i amunicji, zeznania M. S. są wiarygodne i nie stanowią wytworu jego wyobraźni. W związku z powyższym nie sposób uznać, że świadek koronny jedynie w części dotyczącej roli oskarżonego P. N. mógł złożyć zeznania nieprawdziwe, celowo obciążające oskarżonego. Świadek koronny przecież nie tylko wskazywał na swój, niebagatelny udział w posiadaniu, przechowywaniu i użytkowaniu broni i amunicji, a poza oskarżonym P. N. wskazywał na udział także i innych osób w tym procederze. Zaznaczenia wymaga, że udział innych osób nie polegał li tylko na przechowywaniu broni i amunicji, ale też na jej dostarczeniu, przekazaniu, zamianie, czy też choćby partycypowaniu w opłacaniu wynajmowanego garażu, gdzie była przechowywana amunicja i okresowo także i broń. W tym zakresie trudno uznać, że przedstawienie roli oskarżonego P. N. stanowiło wyłącznie pomówienie jego osoby celem spowodowania jego odpowiedzialności karnej. Zauważyć należy, że rola P. N. została wyraźnie i jasno określona przez świadka koronnego, która polegała na zawiadywaniu całym magazynem broni i posiadaniem pełnej wiedzy na temat stanu posiadania i jej wykorzystania, przy czym świadek koronny także wskazał, które z jednostek broni znajdowały się w osobistym posiadaniu oskarżonego lub z którymi miał kontakt (trzymał w dłoni), bądź zakupił, a o których posiadał wiedzę (w tym także posiadanej amunicji). Nie bez znaczenia pozostaje, że świadek koronny nie miał żadnego

powodu, aby fałszywie obciążać oskarżonego, chcąc spowodować jego odpowiedzialność karną - nie pozostawał bowiem na żadnym etapie współpracy z oskarżonym P. N. w konflikcie, czy sporze. Świadek koronny – jak sam przyznał – „znał swoje miejsce w szeregu” i akceptował taki stan rzeczy. Z treści całokształtu jego zeznań wynika jednoznacznie, że w zakresie dotyczącym właśnie przechowywania broni, czy też jej konkretnego wykorzystywania wykonywał polecenia oskarżonego P. N. i ich nie kwestionował. Z treści tych zeznań nie wynika także, aby w jakikolwiek sposób świadek koronny podważał zasadność dyspozycji wydawanych przez oskarżonego P. N. lub się z nimi nie zgadzał. W tej sytuacji nie można przyjąć, że M. S. opisując własną rolę w zakresie posiadania i przechowywania broni, jak też udział innych osób w tym zakresie nieprawdziwie przedstawił zachowanie oskarżonego P. N.. Wskazać przy tym należy, że zeznania świadka koronnego, poza dowodami w postaci eksperymentów procesowych i protokołów oględzin rzeczy oraz protokołów zatrzymania rzeczy zostały częściowo potwierdzone zeznaniami świadków, którzy w istocie przecież kwestionowali wiarygodność depozycji świadka koronnego. W tym miejscu należy wskazać na zeznania świadka A. K., który nie potwierdził depozycji M. S. związanych z dostarczeniem bardzo dużej ilości amunicji (świadek koronny ocenił ją na 80 kg), która została przechowywana w garażu wynajmowanym przez A. P., który był wymiennie ze świadkiem koronnym opłacany, jednak potwierdził dane swojego syna i markę samochodu, którym syn tego świadka się poruszał.

Świadek koronny opisując bowiem osobę A. K. jako dostawcy tak znacznej ilości amunicji opisał go jako ojca M. K., który poruszał się samochodem marki V. (...). Podobnie należało odnieść się do zeznań świadka W. K. (2), którego rola w zakresie przechowywania i magazynowania broni została dokładnie przedstawiona przez świadka koronnego. Świadek W. K. nie potwierdził w tym zakresie depozycji M. S., jednak zwraca uwagę, że - jak sam przyznał - został skazany za posiadanie broni S. i C., którą nazywał „(...)”. W zeznaniach świadka koronnego pojawia się taka broń, a w szczególności broń, którą W. K. miał nazywać „(...)”. Broń ta faktycznie miała znajdować się we władaniu W. K.. Na uwagę także zasługuje to, w jakich okolicznościach doszło do ujawnienia broni w mieszkaniu W. K.. Otóż dotyczy to sytuacji zatrzymania W. K. w kwietniu 2005 r., kiedy to także został zatrzymany P. N. i świadek koronny, którzy udali się do mieszkania W. K. przy ul. (...), po uzyskaniu wiedzy o zatrzymaniu W. K.. Te informacje korespondują z depozycjami świadka koronnego. Nie sposób także odmiennie ocenić zeznań świadka T. K. (1). W ocenie Sądu odwoławczego we fragmencie dotyczącym przekazania M. S. torby z bronią korespondują z zeznaniami świadka koronnego. Świadek T. K. wskazał, że torbę z bronią, wśród której znajdował się S., R., (...), (...), (...), materiały wybuchowe i zapalniki przekazał na rzecz M. S. na przełomie 2003/2004 za pośrednictwem S.. Podał, że były awantury o broń, którą ostatecznie przejął S. i S.. Z zeznań świadka koronnego wynikało natomiast, że we wrześniu lub październiku 2003 r. przyjechał do niego S. i S. - to było po tym jak przejął

(...) z wojskowym tłumikiem od przedstawicieli grupy przestępczej z P. (W. i W.) – i przekazali mu torbę z bronią ((...), R., S.), amunicją (200 szt.), 2 granatami i 3 petardami hukowymi i nakazali jej przechowywanie. Torbę zakopał koło domu w J., którą następnie zwrócił na żądanie w styczniu 2004 r., kiedy to S. po zabójstwie Studenta nakazał jej zwrot. Wtedy oddał torbę z tą bronią, do której dodał (...) z wojskowym tłumikiem i przekazał S.. Analiza treści tych deponycji nie prowadzi do wniosku, że wykluczają się wzajemnie. Świadek T. K. nie stwierdził bowiem, że torbę z bronią przekazał M. S. osobiście, a za pośrednictwem S., co wynika z zeznań M. S.. Z zeznań T. K. wynika przy tym jednoznacznie, że M. S. broń przechowywał, przy czym podawane jednostki broni, amunicji i materiałów wybuchowych korespondują z deponycjami świadka koronnego w pełni. Świadek T. K. podał przy tym, że po pewnym czasie były awantury o broń i została ona odebrana M. S., który tą okoliczność także potwierdził. Trudno zatem dostrzec w zeznaniach tych świadków rozbieżności, których domaga się obrońca P. N., które dodatkowo świadczyć miałyby o niewiarygodności zeznań świadka koronnego. Biorąc zatem pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, ocena zeznań M. S. w odniesieniu do obydwu czynów, dokonana z zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., dawała pewne podstawy do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Stwierdzić przy tym trzeba, że zeznania, jakie złożył M. S. są niezwykle obszerne dotyczą działalności przestępczej znacznej ilości osób, przy czym zaznaczyć trzeba, że nie dotyczą

one jednorazowych sytuacji, a szeregu działań podjętych w znacznym okresie czasu. Zważyć przy tym trzeba, że w odniesieniu do oskarżonych zeznania świadka koronnego dotyczą okresu, oddalonego w czasie w odniesieniu do momentu składania przez świadka zeznań zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, a w szczególności sądowego. Oznacza to w sposób naturalny, że pewne szczegóły w zeznaniach świadka miały prawo być przedstawione nieprecyzyjnie, jak nawet dokładna data czy okres zdarzenia, pewne okoliczności świadek mógł pamiętać nieprecyzyjnie, a innych zupełnie nie kojarzyć. Nie może zatem dziwić, że M. S. ogólnie w toku rozprawy przedstawił pewne okoliczności, a do pewnych okoliczności nie odniósł się szczegółowo lub nie był ich pewien. Ponownie bowiem należy podnieść, że świadek koronny nie starał się pomniejszać roli własnej osoby w kontaktach z oskarżonymi, a wręcz przeciwnie dokładnie opisał, na czym także i jego rola polegała, nie kryjąc, że miał świadomość tego, że uczestniczy w działalności przestępczej. Zwraca uwagę, że były to zeznania dokładne oraz układające się w logiczną całość. Świadek koronny przy tym w całej rozciągłości, bez żadnych zastrzeżeń potwierdził treść składanych w toku postępowania przygotowawczego depozycji. Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie, uznając je za prawidłowe. Odnosząc się zatem do poszczególnych zarzutów wywiedzionych apelacji związanych z oceną zeznań świadka koronnego należało stwierdzić, iż Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie dopatrywał się takich uchybień i nieścisłości w jego depozycjach, na które wskazuje argumentacja złożonej

apelacji. W realiach tej sprawy należało stwierdzić, iż zeznania świadka koronnego M. S. zostały przez Sąd Rejonowy ocenione prawidłowo, zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Całokształt zeznań świadka nie budził wątpliwości co do ich prawdziwości, przez co zasadnie Sąd orzekający uznał, że mogą one stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

W odniesieniu do podnoszonego przez obrońcę P. N. zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 263 § 2 k.k., a dotyczącej kwestii uznania czynu zarzucanego oskarżonemu P. N. w tym postępowaniu jako czynu współukaranego do czynu z art. 258 k.k. przypisanego temu oskarżonemu w sprawie o sygn. XVIII 178/09, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Należy wskazać, że wyrok we wskazanej sprawie nie jest prawomocny, a zatem należało uznać argumentację obrońcy w tym zakresie za przedwczesną. Na marginesie należy wskazać, że zdaniem Sądu odwoławczego niezależnie od tego argumentacja powyższa jest chybiona. Podnieść bowiem trzeba, że przedmiotowy czyn z art. 263 § 2 k.k. dotyczy innych jednostek broni, niż te, które zostały wymienione w zarzucie objętym sprawą o sygn. XVIII K 178/09, w ramach postawionego zarzutu z art. 258 k.k. Dodatkowo zarzut przedmiotowy obejmuje posiadanie przez oskarżonego P. N., poza konkretnymi – innymi – jednostkami broni, także i amunicję oraz materiały wybuchowe, w ramach działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie sposób zatem uznać, że czyn przedmiotowy stanowi czyn współukarany do czynu

<p>będącego przedmiotem rozpoznania w sprawie o sygn. XVIII K 178/09.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O uniewinnienie oskarżonego P. N. od popełnienia przypisanych mu czynów.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Nie ulegało wątpliwości, że oskarżony P. N. (1) wyczerpał znamiona zarówno czynu zarzucanego mu w punkcie I i II. Sąd odwoławczy podziela przy tym argumentację Sądu Rejonowego w tym zakresie uznając ją za w pełni poprawną. Jednoznacznie bowiem oskarżony P. N. w zakresie transakcji opisanej w punkcie I brał udział w obrocie amfetaminą uprzednio nabytą przez M. S. i inną ustaloną osobę od P. S. (1), która następnie została zbyta na rzecz osoby o pseudonimie (...). Udział oskarżonego P. N. niewątpliwie polegał na podjęciu czynności w postaci suszenia narkotyku, przy czym bez wątpienia czynności te miały na celu, aby nabyte przez M. S. środki odurzające nadawały się do odsprzedaży. Oskarżony P. N. doskonale przy tym wiedział, w jakim celu podejmuje te czynności i bezspornym pozostaje, że miał świadomość, iż amfetamina będzie dalej wprowadzana do obrotu. Nie miało przy tym znaczenia, że oskarżony P. N. nie uczestniczył ani w nabyciu środków odurzających od P. S., ani w ich dalszej odsprzedaży na rzecz D.. To, że rola oskarżonego P. N. sprowadziła</p>		

się niejako do pomocy w suszeniu amfetaminy, tak aby nadawała się do dalszej odsprzedaży nie oznacza, że takim zachowaniem nie wyczerpał znamion przypisanego mu czynu. Także nie ma znaczenia okoliczność, że w tym dniu oskarżony P. N. zjawił się w mieszkaniu M. S. przypadkowo i cel wizyty nie był związany z następnie podjętymi czynnościami. Czynna pomoc P. N. w suszeniu amfetaminy ze świadomością tego, że dalej będzie wprowadzona do obrotu doprowadziło Sąd Rejonowy do zasadnego przekonania o konieczności przypisania oskarżonemu czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Nie ulegało także wątpliwości, że oskarżony P. N. wyczerpał znamiona art. 263 § 2 k.k. w zb. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Sąd odwoławczy i w tym zakresie podzielił argumentację Sądu Rejonowego wskazaną w pisemnych motywach wyroku. Jednoznacznym pozostaje, że oskarżony P. N. posiadał i miał zamiar posiadania broni, amunicji i materiałów wybuchowych opisanych w zarzucie. Nie ma przy tym znaczenia, że fizycznie tych przedmiotów nie posiadał. Były one bowiem przechowywane z polecenia i dyspozycji oskarżonego przez inne osoby. Niewątpliwie przy tym oskarżony nie tylko miał wiedzę o miejscach ich przechowywania, ilości i rodzaju przechowywanej broni, amunicji i materiałach wybuchowych. To na jego żądanie przedmioty te były przechowywane przez odpowiednie osoby, w odpowiednich miejscach, o których miał wiedzę, to na jego żądanie i jego aprobatą przedmiotami tymi określone osoby dysponowały i je użytkowały. Nie

można także pominąć okoliczności, że to oskarżony decydował o przeniesieniu konkretnych jednostek broni i umiejscowieniu ich w odpowiednim miejscu, czy też wydaniu celem wykorzystania. Osoby faktycznie przy tym posiadające broń, amunicję i materiały wybuchowe i sprawujące nad nią pieczę nie decydowały o przeznaczeniu tych przedmiotów, ich użytkowaniu i wykorzystaniu. W tym zakresie były podporządkowane decyzjom oskarżonego i były wykonawcami tych decyzji. Nie podejmowały przy tym samodzielnych działań w zakresie związanym z przechowywaniem i użytkowaniem broni, ani nie decydowały o niej. Nie można zatem uznać, że okoliczność, iż oskarżony P. N. nie sprawował osobistej pieczy nad bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi wskazanymi w zarzucie nie mógł wyczerpać znamion tego czynu. W odniesieniu do wskazanych przedmiotów to jednak oskarżony P. N. podejmował decyzje jak właściciel lub posiadacz, a do tego przecież nie jest potrzebne osobiste dzierżenie jakiegokolwiek przedmiotu. Należy w tym miejscu powołać wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5.11.2013 r., sygn. akt II AKa 212/13, z którego wynika, że posiadanie broni lub amunicji nie ogranicza się do osobistego dzierżenia broni lub amunicji, a oznacza każde władanie nimi, w tym także w zakresie możliwości wydawania poleceń co do dalszego ich losu, gdy są złożone poza miejscem, do którego sprawca ma ciągły dostęp, byle tylko od tego zależał dalszy ich los i miał zamiar ich posiadania. Biorąc pod uwagę powyższe nie ulegało wątpliwości, że oskarżony wyczerpał znamiona

czynu przypisanego mu w punkcie II wyroku.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

- przyjęcie, że czyny przypisane w punktach I i IV oskarżonemu P. N. (i oskarżonemu P. S.) należy zakwalifikować z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. w z. z art. 4 § 1 k.k.

- przyjęcie, że czyn przypisany oskarżonemu P. N. w punkcie II należy zakwalifikować z art. 263 § 2 k.k. w zb. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności

W trybie art. 455 k.p.k. Sąd odwoławczy, nie zmieniając ustaleń faktycznych, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd odwoławczy poprawia błędną kwalifikację prawną czynu. W odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach I i IV, Sąd Rejonowy w związku z zastosowaniem art. 4 § 1 k.k. uznał, że należy zastosować przepisy względniejsze dotyczące art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w wersji sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 117, poz. 678). Tymczasem zgodnie z dyspozycją przepisu art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed wejścia w życie tej ustawy, jak i po wejściu w życie przewidywała konieczność wymierzenia wobec sprawców czynu przypisanego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii karę pozbawienia wolności i grzywny. Czyn przypisany oskarżonemu P. N. (i oskarżonemu P. S.) został popełniony w nieustalonym okresie 2005 r. Z datą 8.06.2010 r. zaczęły obowiązywać przepisy zaostrzające wymiar kary grzywny. Do tego dnia karę grzywny można było wymierzyć od 10 do 360 stawek dziennych. Wobec powyższego przepisy obowiązujące do dnia 7.06.2010 r. były względniejsze dla sprawcy w odniesieniu do

wymiaru kary grzywny, której orzeczenie w realiach tej sprawy było obligatoryjne.

W odniesieniu do czynu z punktu II przypisanego oskarżonemu P. N. należało stwierdzić, iż Sąd Rejonowy czyn ten błędnie zakwalifikował z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., przy czym z podstawy wymiaru orzeczonej kary za ten czyn wynikało jednoznacznie, że czyn oskarżonego wyczerpał znamiona przepisów określonych w dwóch ustawach karnych i Sąd Rejonowy na podstawie art. 11 § 3 k.k. wymierzył za tak przypisany oskarżonemu czyn karę na podstawie przepisu przewidującego surowszą karę. Tym samym należało prawidłowo zakwalifikować czyn przypisany oskarżonemu P. N. także i punkcie II zaskarżonego wyroku.

**5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji

Przedmiot utrzymania w mocy

Punkt I wyroku Sądu I instancji - w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego P. N. co do czynu z punktu I oraz wymiaru orzeczonej wobec niego kary jednostkowej pozbawienia wolności oraz kary grzywny,

Punkt II wyroku Sądu I instancji - w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego P. N. co do czynu z punktu II oraz wymiaru orzeczonej wobec niego kary jednostkowej pozbawienia wolności,

Punkt III wyroku Sądu I instancji - w zakresie wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego P. N. kary łącznej pozbawienia wolności,

Punkt IV wyroku Sądu I instancji - w zakresie ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego P. S. oraz wymiaru orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny,

Punkt V wyroku Sądu I instancji - w zakresie orzeczenia nawiązki wobec oskarżonego P. N.,

<p>Punkt VI wyroku Sądu I instancji - w zakresie orzeczenia nawiązki wobec oskarżonego P. S.,</p> <p>Punkt VI wyroku Sądu I instancji - w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do kwestionowania rozstrzygnięć Sądu I instancji w punktach I-VI wyroku - poza zmianami wskazanymi w punkcie 5.2. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał sprawstwo oskarżonego P. N. w zakresie czynów przypisanych w punktach I i II w oparciu o zebrany materiał dowodowy, zasadnie oceniony zgodnie z regułą wynikającą z art. 7 k.p.k. oraz dokonał co do zasady trafnej prawno – karnej oceny zachowania oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw. Brak było podstaw także do kwestionowania wymierzonych oskarżonemu P. N. kar jednostkowych tak grzywny, jak też pozbawienia wolności i kary łącznej pozbawienia wolności, które nie noszą cech rażącej niewspółmierności. Brak było także podstaw do ingerencji co do rozstrzygnięcia w zakresie orzeczenia nawiązki oraz kosztach postępowania.</p>	
<p>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>- punkt I i IV wyroku (w odniesieniu do oskarżonego P. N. i P. S.) w zakresie przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia przepisów obowiązujących do dnia 8.06.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.;</p> <p>- punkt II wyroku w zakresie poprawy kwalifikacji prawnej (w oparciu o art. 455 k.p.k.) czynu zarzucanego, tj. art. 263 § 2 k.k. w zb. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>W odniesieniu do zmiany wyroku Sądu I instancji w punkcie I i IV Sąd odwoławczy zaakceptował wywody Sądu Rejonowego w zakresie stosowania konkretnych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia</p>	

29 lipca 2005 r. w związku ze zmianą ustawy, przy czym stanął na stanowisku, że Sąd Rejonowy stosując art. 4 § 1 k.k. powinien zastosować przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. Z dniem 8. 06. 2010 r. weszły w życie przepisy zaostrzające wymiar orzekanej kary grzywny w stosunku do sprawców. W związku z faktem, że orzeczenie kary grzywny wobec sprawcy skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest obligatoryjne, a czyn miał miejsce w bliżej nieustalonym okresie roku 2005, nie później niż 22 kwietnia 2005 r. niewątpliwie przy zastosowaniu brzmienia art. 4 § 1 k.k. należało zastosować przepisy względniejsze w zakresie wymiaru orzekanej kary grzywny, a tym samym także przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. obowiązujące do dnia 7.06.2010 r.

Zaznaczenia jednak wymaga, że w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu P. N. (oraz oskarżonemu P. S.) z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. nie przypisano działania określonego w art. 65 § 1 k.k. w związku z czerpaniem stałego źródła dochodu przez oskarżonych. Analiza pisemnych motywów uzasadnienia wyroku wskazywałaby, że oskarżonym zostało takie działanie przypisane, choć nie wynika to z treści samego wyroku, przy czym również postawione zarzuty nie obejmowały w kwalifikacji zachowania określonego w art. 65 § 1 k.k. Sformułowania zatem zawarte w pisemnych motywach wyroku należało zatem uznać za błędne i wynikające z oczywistej omyłki Sądu Rejonowego.

W odniesieniu do zmiany punktu II wyroku Sąd odwoławczy także w oparciu o art. 455 k.k. poprawił błędną kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu P. N. na art. 263 § 2 k.k. w zb. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Punkt 3	Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego P. N. (oraz P. S.) koszty sądowe postępowania odwoławczego, w tym także opłatę w wysokości po 2400 zł. Zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k. w razie nieuwzględnienia apelacji, w sprawach

z oskarżenia publicznego, pochodzące wyłącznie od oskarżonego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na zasadach ogólnych ten, kto wniósł środek odwoławczy. Zgodnie z art. 634 k.p.k. do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, stosuje się odpowiednio przepisy za postępowanie przed Sądem I instancji. Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego zasadza się koszty sądowe na rzecz skarbu Państwa i wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. W myśl art. 616 § 2 k.p.k. koszty sądowe obejmują opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w sprawie. Art. 618 k.p.k. wymienia wydatki ponoszone przez Skarb Państwa w toku postępowania. Zgodnie z art. 2 i art. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych wyliczono wysokość opłaty.

7. **PODPIS**

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego P. N. (1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Punkt I, II, III, V, VII wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. V K 56/17
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść	# w całości
# na niekorzyść	

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana